

BOGACTWO

26.08–23.10.2016

Zachęta — Narodowa Galeria Sztuki

Bogactwo

kuratorki: Katarzyna Kołodziej, Magdalena Komornicka
współpraca: Małgorzata Bożyk

artyści: AZORRO, EWA AXELRAD, TYMEK BOROWSKI, RAFAŁ DOMINIK, MAURYCY GOMULICKI, NICOLAS GROSPIERRE, ŁUKASZ JASTRUBCZAK, MONIKA KMITA, LUXUS, MISTER D. I KRZYSZTOF SKONIECZNY/GŁĘBOKI OFF, TOMASZ MRÓZ, WITEK ORSKI, ZBIGNIEW ROGALSKI, GREGOR RÓŻAŃSKI, JADWIGA SAWICKA, JANEK SIMON, KONRAD SMOLEŃSKI, RADEK SZLAGA, PAWEŁ ŚLIWIŃSKI, MARIA TOBÓŁA, PIOTR UKLAŃSKI

patroni medialni: Stolica, artinfo.pl, Zwykłe Życie
opieka medialna: SZUSTOW. KULTURA I KOMUNIKACJA

kontakt dla prasy: Olga Gawerska, rzecznik@zacheta.art.pl, tel. kom. 603 510 112 / tel. 22 556 96 55
zdjęcia prasowe: zacheta.art.pl / zakładka PRASA (dostępne po zalogowaniu)

Dla większości z nas niezmiennie bogactwo pozostaje w sferze pragnień. W tytułowym „bogactwie” zawiera się więc cudzysłów, niedomówienie i dwuznaczność. Staje się hasłem, które nie oznacza dóbr materialnych, lecz bardziej ich brak. Wystawa jest próbą prześledzenia wizualnych reprezentacji bogactwa od lat 90., czasów transformacji i zachłyśnięcia się wizją szybkiego wzbogacenia się, przez rozczarowanie neoliberalnymi ideami, do dzisiaj. Obecnie bogactwo niejednokrotnie okazuje się fantazją, iluzją czy złudzeniem, a „bieda jako nowe bogactwo” — doświadczeniem generacyjnym, w którym ironia pozwala oswajać tęsknoty i lęki, ale jest też narzędziem do kwestionowania rzeczywistości.

Badania socjologiczne, podobnie jak rozmaite przekazy kulturowe poświadczają, że od XVIII wieku do dzisiaj afirmacja sukcesu ekonomicznego oraz kariery rozumiana jako cel życiowy jest w Polsce znikoma. Naszym celem było i jest szczęście rodzinne, a pieniądze — jak wiadomo — szczęścia nie dają. Wpójono nam, że „chciwość pieniądza jest korzeniem wszelkiego zła” (1 TM 6), a jednocześnie uważamy, że „pierwszy milion trzeba ukraść” — a więc bogaty nie znaczy uczciwy, a o pieniądzach nie wypada rozmawiać. Jednocześnie wydaje się aktualna XVIII-wieczna obserwacja: „Polacy usiłują nawzajem przewyższać się bogactwem i chciwością. Większość lubi wystawność i przy najmniejszej okazji występuje z przepychem”. Nieustanna pogoń za dobrami materialnymi, konsumpcyjny hedonizm i zamiłowanie do luksusu są nieodłącznie związane z ostentacyjnym manifestowaniem zamożności wedle zasady „zastaw się, a postaw się”. Czy w tym myśleniu o bogactwie zaszły zmiany w wyniku transformacji ustrojowej i nadejścia wolnego rynku? Co przyniosły lata po 2000 roku i adaptacja wzorców zachodnich? Co #bogactwo oznacza dziś?

Wybrane przez nas prace składają się na wiele równoległych historii i anegdot — od historycznych odniesień, zabaw stereotypami i symbolami, przez analizę polskich fantazji i wyobrażeń o bogactwie, po krytykę rynku i prywatne opowieści. Transformacyjne klisze czy doświadczenia kryzysu ekonomicznego w 2007 roku mieszają się tu

z manifestowaniem radości posiadania, fascynacją luksusem i pięknem drogiej przedmiotów, a także dywagacjami na temat realnej i symbolicznej wartości dzieł sztuki (notabene niezmiennie uznawanych za dobra luksusowe).

Fotografie Moniki Kmity odnoszą się do współczesnego wyobrażenia o wschodnim, potransformacyjnym „bogactwie” i do etosu przedsiębiorcy tamtych czasów. Sesja pierwotnie wykonana dla magazynu modowego to wizualna opowieść rodem z polskiego kina gangsterskiego lat 90. — zwitki banknotów, walizki pieniędzy, złote zęby, złote zegarki (najpewniej podróbki). Echa transformacji widoczne są także w pracy Janka Simona, który w czasie trwania wystawy spróbuje wygrać równowartość swojego honorarium w kasynie znajdującym się w niegdyś luksusowym hotelu Victoria vis-à-vis galerii. Temat złota jako lokaty kapitału w różny sposób podejmują Ewa Axelrad (lightbox przedstawiający złoty ząb) i Łukasz Jastrubczak (dematerializująca się sztabka złota), zaś Nicolas Groszpiere nawiązuje do kryzysu ekonomicznego i iluzji bogactwa podsuwanej przez banki. Prace Maurycego Gomulickiego są wyrazem postawy afirmującej, wręcz fetyszyzującej bogactwo i przedmioty pożądania; artystę zachwyca piękno drogiej kamieni i blask złota, a cechą charakterystyczną jego twórczości jest świadoma gra skalą, konwencją przepychu i przesady oraz erotyzacja. Radek Szłaga w swojej twórczości bada język i jego granice. W jednej z prac z cyklu *Słownik* litera B to Bogactwo, ale i Bieda oraz Bozia — te trzy B wydają się być w polskiej mentalności, jak w rysunku Szłagi, nierozzerwalne. Słowem operuje również Jadwiga Sawicka; na wystawie prezentujemy monumentalny obraz *Daj mi wszystko* — hasło to może być zarówno żądaniem, jak i niezwykle aktualnym pragnieniem wyrażonym w znanej piosence *I want it all [...] and I want it now*. Praca Piotra Ukłańskiego *Bez tytułu (Pierwszy zarobiony dolar przez Piotrka, 30 August '90, New York)* jest odniesieniem do idei amerykańskiego snu oraz spełnienia powszechnego marzenia o lepszym życiu. *All for Money* Konrada Smoleńskiego — proste kolaże wykonane z dwóch banknotów różnych walut, ukazujące skomplikowane zależności rynkowe — to praca o relatywizmie warto-

ści i krytyka mechanizmów rządzących nie tylko rynkiem, ale i relacjami społecznymi. Specjalnie na wystawę powstanie kilka nowych prac odnoszących się do konsumpcji luksusu i jego wyznaczników, wśród których w Polsce niezmiennie najważniejszymi są samochód (Rafał Dominik) oraz luksusowe wnętrza (Tymek Borowski). Pojawia się także prace poruszające wątki społeczno-polityczne, których uosobieniem stała się postać współczesnego Robin Hooda (Tomek Mróz, Witek Orski).

Szczególnie miejsce na wystawie zajmuje wideo grupy Azorro *Propozycja* — „propozycja wzięcia udziału w prestiżowym projekcie bez budżetu”. Ta autoironiczna z naszego punktu widzenia praca powstała w 2002 roku, do dzisiaj zachowała aktualność i stała się inspiracją dla wystawy, która z trudnego i poważnego (także w świecie sztuki) tematu ma spuścić trochę powietrza.

Wystawie towarzyszy publikacja uzupełniająca wystawę o wątki literackie, socjologiczne i antropologiczne. Wśród autorów między innymi: Jolanta Gładys-Jakóbiak, Urszula Jarecka, Jakub Socha, Ziemowit Szczerek, Agata Zborowska.



Przewodnik



Azorro, *Propozycja*, 2002, wideo, dzięki uprzejmości artystów i Galerii Raster

W pokoju siedzi czterech artystów, odsłuchują nagranie z automatycznej sekretarki. Wiadomość zostawiła im pani z instytucji kultury. Dzwoniła, aby zaprosić grupę Azorro do wzięcia udziału w „prestżowym projekcie bez budżetu”. Przedstawicielom instytucji nie udało się pozyskać środków na katalog, nie mogą też wypłacić artystom honorariów ani zwrócić kosztów podróży i zakwaterowania, liczą jednak, że nie zrażą się i wezmą udział w projekcie, bo „wystawa będzie naprawdę prestiżowa”.

Grupa Azorro słynie z pełnych ironii filmów realizowanych w konwencji filmu amatorskiego, poświęconych kwestiom wartościowania w sztuce współczesnej, kondycji instytucji kultury, pozycji artysty w hierarchiach artystycznych i społecznych oraz oryginalności dzieła sztuki. Ich prace charakteryzuje nie tylko poczucie humoru, ale i przenikliwość, brak przywiązania do powszechnie obowiązujących norm, inteligencja i dobre aktorstwo. W tym samym czasie powstały utrzymane w podobnym duchu prace: *Bardzo nam się podoba* (2001), *Portret z kuratorem* (2002), *Czy artyści wszystko wolno?* (2002), *Koniec sztuki* (2002) czy *Wszystko już było I/II* (2003).

Grupę Azorro tworzą Oskar Dawicki, Igor Krenz, Wojciech Niedzielko i Łukasz Skąpski.

PIENIĄDZ

Piotr Ukłański

Praca *Bez tytułu* (*Pierwszy zarobiony dolar przez Piotra, 30 August '90, New York*), stanowi proste odniesienie do idei amerykańskiego snu oraz uniwersalnego pragnienia spełniania marzeń. Jest prywatną pamiątką artysty sprzed 26 lat, która pojawiła się w publikacji towarzyszącej wystawie *BIAŁO-CZERWONA* w Gagosian Gallery w Nowym Jorku w 2008 roku. Banknot został precyzyjnie datowany i zawiera adnotację: „(moje, moje...)”. Piotr Ukłański wyjechał do Ameryki po studiach nie za chlebem, lecz — jak twierdzi — za dziewczyną. Najpierw znalazł w Nowym Jorku pracę w laboratorium fotograficznym, z czasem odniósł ogromny sukces jako artysta — tak spełnił się „amerykański sen”.



Konrad Smoleński, z cyklu *All for Money/Money for Nothing*, 2011/2016, kolaż, kolekcja prywatna, fot. dzięki uprzejmości artysty

All for Money/Money for Nothing Smoleńskiego to proste kolaże wykonane z banknotów różnych walut, ukazujące skomplikowane zależności rynkowe. Praca opowiada o relatywności wartości i krytykuje mechanizmy rządzące nie tylko rynkiem, ale i obowiązujące w relacjach społecznych. Powstała na zamówienie na Salon Zimowy. „Małe, płaskie prace w ramach do taniej sprzedaży przedświątecznej”, pieniądze za pieniądze to „gorzki żart” artysty o bardzo krytycznym podejściu do handlu sztuką. Kontekst powstania prac jest dla Smoleńskiego równie ważny jak treść. Kolaże poruszają trzy wątki: kolonizacji i polityki globalnej, „kryzysu/kryzysów” oraz gender. W 2011 roku powstało 16 kolaży z 32 banknotów o równowartości 660 złotych (według ówczesnego kursu), specjalnie na wystawę seria została powiększona.



Zbigniew Rogalski, *Euro*, 2003, olej, płótno, kolekcja Fundacji Sztuki Polskiej ING, fot. dzięki uprzejmości Fundacji Sztuki Polskiej ING

Obraz został namalowany w 2003 roku, czyli rok przed wejściem Polski do Unii Europejskiej, a jednocześnie rok po wprowadzeniu do obiegu gotówkowego waluty euro. Wskutek operacji na tak wielką skalę nastąpił szybki wzrost wartości euro, a jednocześnie spadek i wyparcie dolara stanowiącego dotychczas w polskiej zbiorowej świadomości symbol bogactwa. To przesunięcie (widoczne nawet w teledyskach amerykańskich raperów, w których zamiast zwitków dolarów pojawiają się rulony euro) zostało przedstawione przez Rogalskiego w domowej produkcji fałszywych banknotów. Jak mówi artysta:

Była to wiosna 2003, pierwsze kroki, wystawa w Rastrze, kilka tysięcy długa... Jeśli nic się nie sprzeda, będę szukał pracy... Poczekam

jeszcze tydzień... Jako jeden z pierwszych obrazów sprzedaje się Euro. Jest park, drzewa, ptaki i wiatr. Otwieram piwo. Czuję się szczęśliwy — bilans na zero...

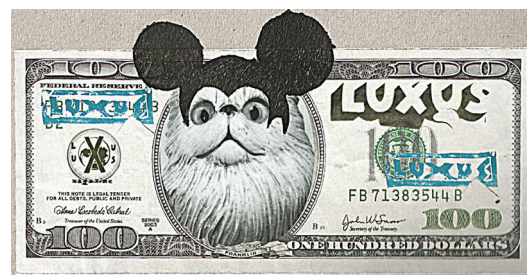


Paweł Śliwiński

Kuba Pesos, 2012, olej, papier, kolekcja prywatna, fot. dzięki uprzejmości artysty
Brunei Dollar, 2012, olej, papier, kolekcja prywatna, fot. dzięki uprzejmości artysty

Cykl portretów inspirowany walutami świata, zrealizowany na targi sztuki Art Yard Sale w 2012 roku odbywające się pod hasłem: „Artyści, kapitaliści i proletariusze”, jest refleksją nad pieniądzem i jego znaczeniem. Artysta mówi:

W gruncie rzeczy każdy banknot to tylko prostokątny papierek z nadrukiem, którego realna wartość jako przedmiotu jest niewspółmierna do wartości nadanej mu symbolicznie. Estetyka pieniądza ma za zadanie potwierdzić jego wartość, być reprezentacyjna dla władzy, utwierdzać pewien kierunek polityki. Przemalowując banknoty, chciałem sprawdzić, co się stanie, jeśli zdekonstruję ich wartość, wprowadzę humor, uproszczę symbole, skarykaturuję bohaterów narodowych. Wybór walut miał charakter czysto estetyczny, zajmę się [...] mniej oczywistymi, ale ciekawymi z wizualnego punktu widzenia. Proces doprowadził mnie do pytań, na które wciąż szukam odpowiedzi. Komu odebrałem powagę? Narodom, władzy, kapitalizmowi czy własnemu dążeniu do bogacenia się?



Luxus, *Hundred Luxus Bill*, 2016, kolaż, fot. dzięki uprzejmości artystów

Grupa Luxus powstała pod koniec stanu wojennego we wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych w wyniku „ęsknoty za luksusem, którego [artyści] byli świadomi, a który nie był na wyciągnięcie ręki, z potrzeby szydzenia z tej tęsknoty, z pragnienia wolności, za którą nie chcieli się bić, lecz ją po prostu mieć. [...] Jej członkowie zakładali, że jeśli się czegoś chce, trzeba to sobie samemu zrobić”. Artyści zaczęli wydawać magazyn pod tym samym tytułem, organizowali wystawy, „pokazy prawdziwego luksusu”, akcje, odczyty itp. W sztuce szukali możliwości zderzenia szarej, polskiej rzeczywistości końca lat osiemdziesiątych z amerykańską popkulturą (stąd często pojawiający się motyw Myszki Miki). Jedno z haseł grupy brzmiało „Nie abstrakcja, lecz atrakcja!”. Przygotowana na wystawę praca *Hundred Luxus Bill* jest wielkoformatową wersją banknotu, który pojawił się

w ostatnim numerze magazynu „Luxus”. Chiński kot-zabawka (tu z charakterystycznymi uszami Myszki Miki) to „pupil grupy” i motyw wielokrotnie wykorzystywany w ich pracach i wystawach. Grupa Luxus była też odpowiedzialna za organizację akcji „strefa VIP” na wernisażu wystawy *Bogactwo*.

Obecnie grupę tworzą: Ewa Ciepielewska, Bożena Grzyb-Jarodzka, Paweł Jarodzki, Jacek Jankowski, Jerzy Kosałka, Szymon Lubiński, Małgorzata Plata, Stanisław Sielicki.



Radek Szlaga, B, z cyklu *Limited Dictionary*, 2013, rysunek, kolekcja prywatna, fot. dzięki uprzejmości artysty

Od lat w projektach malarskich Radka Szlaga widoczne są powracające motywy i inspiracje — badanie granic języka, wątki autobiograficzne związane z życiem pomiędzy Warszawą a Detroit oraz niesłabnąca miłość do amerykańskiego rapu i fascynacja kulturą afroamerykańską. Na wystawie prezentujemy dwie bardzo różne prace, które pozornie niewiele łączy. W jednej z nich, z cyklu *Limited Dictionary* stworzonym z myślą o wystawie w Detroit, litera B oznacza Bogactwo, ale też Biedę czy Bożię. Bogactwo, bieda, bozia wydają się być w polskiej mentalności nierozdzielne, jak w rysunku Szlaga. Praca ta trafnie ilustruje tezę wystawy i dwuznaczność tytułowego „bogactwa”, które kryje w sobie też brak — biedę. Druga praca Szlaga to monumentalny obraz *Chodzi tylko o Jagiełłów* (tytuł jest przełożeniem na język i warunki polskie amerykańskiego powiedzenia „It’s all about Benjamins”). Benjamina Franklina ze studolarówki na obrazie zastąpił Władysław Jagiełło z banknotu stużłotowego. Popularność hasła „bogactwo” można odnieść również do rozpowszechnionego w amerykańskiej kulturze hiphopowej braggadocio/bragga (od *brag* — chwalić się), stylu w rapie, który polega na przechwalaniu się nie tylko umiejętnościami, ale i statusem, posiadanymi dobrami materialnymi, oraz do slangowego „bling bling” oznaczającego charakterystyczną biżuterię (pojawiającą się na wystawie w obrazie Pawła Śliwińskiego). *It’s All about Benjamins* to także tytuł utworu Puffa Daddy nagranych z The Notorious B.I.G. i The LOX & Lil’ Kim. *Rap Genius Slang Dictionary* poza popularnym Benjamins wymienia jeszcze 124 inne określenia pieniędzy, m.in. spinach, paper, lettuce, Lincolns, green, G’s, dead presidents, cream, cabbage czy bacon; podobno Method Man z zespołu Wu-Tang Clan zna je wszystkie na pamięć.

BOGACTWO JAKO FETYSZ



Maurycy Gomulicki, Diamonds Are Forever, 2011, pleksi, fot. dzięki uprzejmości artysty

Do bogactwa jako fetyszu i przedmiotu pożądania odwołują się prace Maurycyego Gomulickiego. Artystę zachwyca piękno drogich kamieni i blask złota, a cechą charakterystyczną jego twórczości jest świadoma gra skalą, konwencją przepychu i przesady oraz erotyzacja. Sam nazywa siebie kolekcjonerem i antropologiem kultury popularnej oraz hedonistą propagującym „kulturę rozkoszy”. W 2009 roku w Domu Pracy Twórczej nad jeziorem Wigry zaprezentował rzeźbę ogromnej perły. Jest ona „zarazem zmysłowa i dziewicza, łącząca w sobie wyrefinowanie i prostotę, próżność i glorię”. W 2012 dla ARTLOOP Sopot Festival przygotował instalację *Relax & Luksus* — dwie wielkie boje w kształcie kobiecych piersi. „Cycki mają konkretny potencjał symboliczny: to nie tylko erotyczny wabik, atrybut atrakcyjności, ale i szczególny rodzaj luksusu, a w pewnych wypadkach wręcz kapitał” — tłumaczył. Dla hotelu Andels w Łodzi w 2013 zaprojektował *Skarb*, instalację składającą się ze sztucznych pereł i diamentów. Na wystawie prezentujemy trzy realizacje artysty, które wpisują się w tę strategię. Rzeźba *Diamonds Are Forever* (2011/2016) przypomina oszlifowany diament, najcenniejszy i od wieków najbardziej pożądany kamień szlachetny. Tytułowa fraza to pochodzące z 1948 roku hasło reklamowe firmy jubilerskiej De Beers, dziś kojarzone bardziej z szóstą częścią filmowych przygód agenta 007. Diament jest nieodłącznie związany z kobiecością — jak śpiewała w filmie *Mężczyźni wolą blondynki* Marilyn Monroe: „diamonds are the girl’s best friends”. Specjalnie na wystawę powstały dwie nowe prace: *Midas* — rzeźbiony, złoty stolik-szkatuła o fallicznym kształcie, skrywający sztuczną złotą biżuterię z imponującej kolekcji artysty, oraz monumentalna ścienna aplikacja *Złoty deszcz* będąca parafrazą znaku ekskluzywnej marki modowej Louis Vuitton, której brązowe torebki ze złotym deseniem są zarówno przedmiotem pożądania, jak i symbolem kiczu i złego gustu.

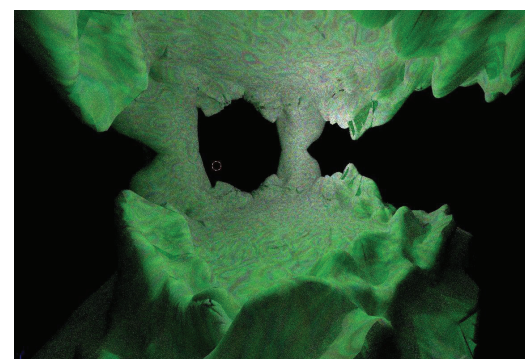
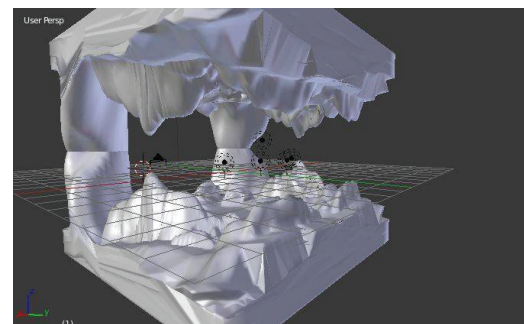


Gregor Różański

„Esencją potocznego znaczenia bogactwa jest marnotrawstwo i nonszalanckie traktowanie pieniędzy. Usprawiedliwieniem dla różnych finansowych wybryków i kapry-

sów są znane hasła »bo mnie na to stać« lub »zastaw się, a postaw się« — tłumaczy artysta. Jako swój wkład w wystawę zaproponował akcję — na salach wystawowych rozbił butelki ekskluzywnego szampana o cenie równej minimalnej płacy brutto w Polsce w 2016 roku. Tym samym dokonał się i unaoczniał proces marnotrawstwa „w publicznej instytucji, za publiczne pieniądze”. Akcja *A wy co, biedaki?* jest więc również autoironicznym komentarzem na temat świata sztuki. Różański pisze: Marnowanie środków finansowych to także częsty zarzut wobec instytucji kultury, które dla wielu uchodzą za miejsca wydawania pieniędzy na bezsensowne i niepożyteczne cele. [...] Kluczowym aspektem tego projektu jest proces. Widoczny jest efekt akcji. Raz już zniszczony towar luksusowy w tych okolicznościach staje się ponownie innym „towarem”, czyli dziełem sztuki. Zachodzi recykling, czyli idea przeciwna marnotrawstwu. Poza tym niszczenie rzeczy uznawanych za wartościowe ma w sobie magię dekadencji, uczucie niepokojącej przyjemności opartej na wyzwaniu się z obyczajowych ograniczeń i przyzwyczajęń [...], aspekt prowokacyjny.

LUKSUS?

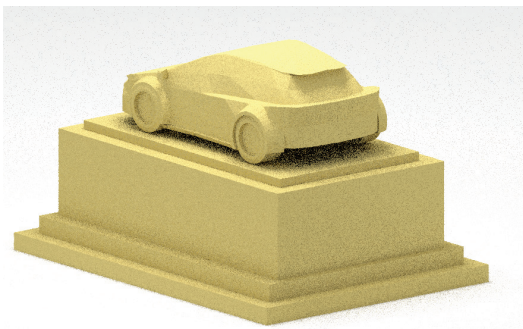


Tymek Borowski, Prostokąty są dla biednych (projekt), 2016, animacja 3D, dzięki uprzejmości artysty

Tymek Borowski podejmuje temat wnętrza jako jednego z podstawowych wyznaczników luksusu. Artysta stawia pytania:

Jak wygląda idealna przestrzeń do życia? Jak zaprojektowalibyśmy nasz apartament, dysponując naprawdę dużymi pieniędzmi? Jak wyglądają współczesne emanacje bogactwa? Obecnie wyobrażenie „mieszkania dla bogacza” to często minimalistyczna, modernistyczna, betonowa willa, wymakowana i sterylna. Ale czy naprawdę taka architektura sprzyja człowiekowi? Czy to jest dla nas naturalne? A może nasze mózgi (które ewoluowały wśród bujnej przyrody afrykańskiej sawanny) wolą jednak ornament, dekorację, przepych, organiczność i komplikację?

Borowski w swojej animacji odwołuje się do pierwotnej formy zamieszkania człowieka, jaskini, nadając jej futurystyczną i minimalistyczną formę zdominowaną przez organiczne kształty. To propozycja połączenia idei powrotu do natury z dominującymi minimalistycznymi trendami.



Rafał Dominik, *Scirocco*, 2016, projekt, dzięki uprzejmości artysty

Rafał Dominik podejmuje temat samochodu jako nieprzemijającego symbolu bogactwa, obiektu pożądania. Kiedy motoryzację potraktujemy jako zjawisko kulturowe, kwestia pieniędzy schodzi na drugi plan. Modyfikowanie i ulepszanie aut wiąże się bardziej z inwestowaniem czasu niż pieniędzy. W tym ujęciu bogactwo to odroczone efekt uboczny: szpan, osiągi, dźwięk, mierzony liczbą oglądających się, piskiem kobiet, uznaniem koleków. Jak pisze artysta:

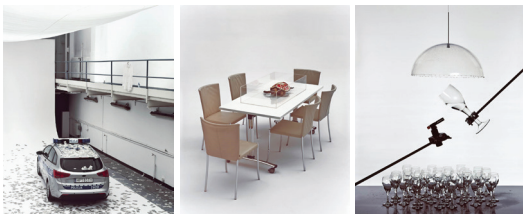
Volkswagen scirocco, którego pomnik wykonałem, to międzypokoleniowa ikona motoryzacji. Model ten nie jest tak popularny w kulturze tuningowej („dresiarskiej”) jak volkswagen golf. Z drugiej jednak strony nie jest tak „inteligentki” jak na przykład SAAB 900. Scirocco plasuje się idealnie pomiędzy dwoma biegunami, a model z 2008 roku, projektu Waltera de Silvy (autora takich hitów jak audi R8 2006, lamborghini egoista 2013 czy alfa romeo 156 z 1997) jest nowoczesną wersją romansu dobrego gustu z prostacką ekspresją.

DAJ MI WSZYSTKO



Jadwiga Sawicka, *Daj mi wszystko*, 2005, olej, płótno, kolekcja prywatna, fot. dzięki uprzejmości artystki

Jadwiga Sawicka od lat dziewięćdziesiątych wykorzystuje w swoich pracach teksty i slogany z mediów, popkultury oraz literatury. Pięciometrowy obraz z hasłem *Daj mi wszystko* ma dwojakie znaczenie: jest życzeniem i pragnieniem, ale też żądaniem, roszczeniem sobie prawa do posiadania.



Witek Orski

Zdjęcie dla Semih Buluta, 2016, fotografia, archiwalny druk pigmentowy, fot. dzięki uprzejmości artysty
Żółw diuka Jana, 2016, fotografia, archiwalny druk pigmentowy, fot. dzięki uprzejmości artysty
Skraplanie się bogactwa, 2016, fotografia, archiwalny druk pigmentowy, fot. dzięki uprzejmości artysty

Tryptyk Orskiego wykorzystujący estetykę fotografii reklamowej odwołuje się do trzech narracji o bogactwie. Pierwsza odnosi się do zdarzenia w Istambule, gdzie współczesny Robin Hood — aktywista Semih Bulut — pod koniec kwietnia tego roku napadł na państwowy bank, by następnie rozrzucać z balkonu zrabowane pieniądze, m.in. na zaparkowany radiowóz policyjny. Inspirację do drugiej fotografii stanowiła powieść *Na wspak* (1884) autorstwa francuskiego pisarza Jorisa-Karla Huysmansa. Główny bohater — diuk des Esseintes — to żyjący w luksusie ekscentryczny dekadent, który inkrustował skorupę żywego żółwia szlachetnymi kamieniami; po śmierci zwierzęcia przechodzi załamanie nerwowe i powraca do mieszczańskiego życia w Paryżu. Trzecia fotografia odnosi się do teorii głoszącej, że dobra osób zamożnych „skapują” na resztę społeczeństwa, przyczyniając się do poprawy dobrobytu społecznego. Jak twierdzi Orski: „Jest to z góry skazana na niepowodzenie próba ocalenia naukowo skompromitowanej koncepcji skapywania bogactwa, która w mojej pracy zostaje przemianowana na rewolucyjną strategię skraplania bogactwa. Jako całość tryptyk jest rodzajem epitafium dla pogrążonego w kryzysach późnego kapitalizmu”.



Reklama komputera, „Miliarder” 1993, nr 41

Janek Simon

W 1992 roku Stefan Klincewicz — polski biznesmen w Irlandii — postanowił przechrzyć tamtejszy system lotto. Wrócił on do zagadnienia prawdopodobieństwa, sformułowanego po raz pierwszy przez hazardzistów, by udowodnić skończoność tej wersji systemu i jednocześnie się wzbogacić. Wraz z 28-osobowym zespołem obliczył, że obstawienie 80 procent możliwości sześciu trafień z kombinacji trzydziestu sześciu liczb pozwoli na uzyskanie większego dochodu. [...] Operacja zakończona sukcesem dowiodła, że możliwość radykalnej zmiany życia jest możliwa.

W wyniku zainteresowania podobnymi historiami Janek Simon w 2009 zrobił pracę *Przegląd systemów do gry w totolotka*, która polegała na tym, że wynegocjowany budżet produkcyjny przeznaczal na kupony lotto. Pracy towarzyszyła wydana z psychologiem Szymonem Wicharym książeczka wyjaśniająca zawiloci ludzkiej psychiki dającej wiarę niezliczonej liczbie metod pozwalających odnieść sukces w tego typu grach. Wśród nas są też tacy, którzy wierzą, że można oszukać kasyno, dlatego umówiliśmy się z Jankiem Simonem, że podejmie próbę wygrania swojego honorarium za udział w wystawie w kasynie w dawnym hotelu Victoria. Na ekspozycji zobaczymy relację z jego sukcesów i porażek.

ZŁOTO



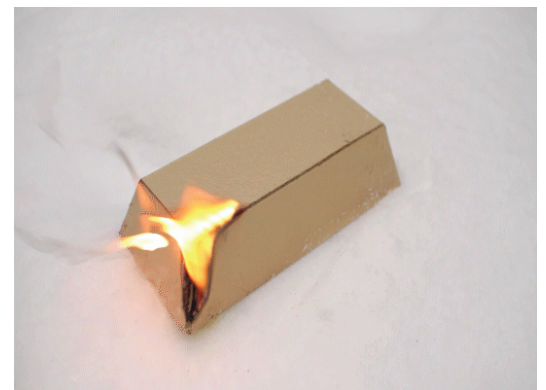
Ewa Axelrad, *Is It Safe*, 2011–2012, lightbox, fot. dzięki uprzejmości artystki

Symbolem polskiego bogactwa (a bardziej jego braku) w powszechnej świadomości był złoty ząb. Jak tłumaczy artystka:

Is It Safe w zależności od kontekstu może budzić rozbieżne skojarzenia, bo obraz złotego zęba w różnych kulturach zawsze będzie miał szerokie odniesienia. W Polsce złoty ząb na różne sposoby zabiera mnie w podróż do przeszłości; czy to przez wiek ludzi, którzy posiadają złote zęby, czy przez taki typ lokowania kapitału (dziś już mało aktualny), czy przez swoją odpustową przarność, czy wreszcie przez świadomość „złotych żniw”. Ten wielki ząb może być zarówno chronioną rodzinną relikwią, jak i głębokim wyrzutem sumienia. Dla mnie właśnie w Polsce obraz złotego zęba budzi wyjątkowo ambiwalentne uczucia.

Stawiając pytanie o prawdziwą wartość zakupionego do sfotografowania złotego zęba, Axelrad poddała go przetopieniu, czego efektem jest najnowsza praca. Artystkę interesował desperacki akt, decyzja o tak radykalnym charakterze:

Już od sprzedającego usłyszałam, że powinnam ząb zatrzymać na czarną godzinę i w razie czego go spieniężyć. W geście przetopienia zawarty jest moralny upadek, oddanie wszystkich świętości za pieniądze. Z drugiej strony interesowało mnie to, co jest celem „rafinacji” złota: oczyszczanie i odzyskiwanie. Oprócz fizycznego myślałam też o duchowym „oczyszczeniu” poprzez pozbycie się świadomości tego „ciężkiego” elementu ludzkiego (z całym historycznym nakładem), tzn. samego zęba i w pewien sposób jego wyparcie z tego obiektu. Pozostaje jedynie czysta, niekłopotliwa kropka złota (*Safe and Sorry*, 2016).



Łukasz Jastrubczak, *Hologram*, 2013, kolekcja Fundacji Sztuki Polskiej ING, fot. dzięki uprzejmości Galerii Dawid Radziszewski

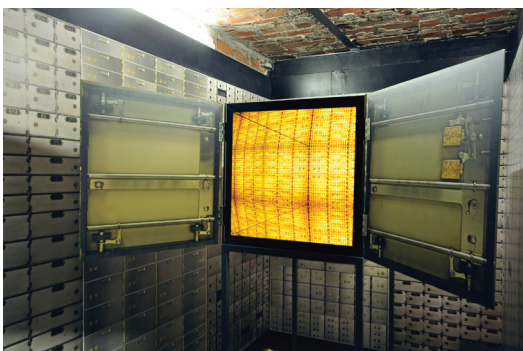
Na początku lat siedemdziesiątych rząd amerykański zrezygnował z parytetu złota, co w konsekwencji doprowadziło do rozwiązania tzw. traktatu z Bretton Woods

mówiącego, że waluty wszystkich państw, które go ratyfikowały, miały pokrycie w dolarze, ten zaś jako gwarant stabilności globalnej gospodarki miał pokrycie w złocie. Fakt odrzucenia parytetu złota zmienił światową gospodarkę, spowodował umiędzynarodowienie przepływu kapitału, wpłynął na procesy inflacji oraz giełdyzacji. Jednocześnie był to okres, kiedy idee konceptualne nie wymagały urzeczywistnienia czy wręcz realnego obiektu. Tytułowy hologram — płonąca sztabka złota — odnosi się do iluzoryczności tego kruszcu i jego wartości oraz niematerialności dzieł sztuki konceptualnej. Posługując się strategiami konceptualnymi, Jastrubczak prowadzi ironiczny dialog z historią (sztuki) i stawia pytanie o wartość (również rynkową) efemerycznych działań artystycznych.



Maria Toboła, *Amber Kebab*, 2016, żywica, metal, oświetlenie ledowe, dzięki uprzejmości artystki

Najnowsza praca artystki odwołuje się do kultu bursztynu w Polsce traktowanego (obok węgla) jako dobro narodowe — tzw. polskie/bałtyckie złoto. Etymologia słowa „bursztyn” wskazuje na niemieckie słowo *bernstein* (płonący kamień). Jednym z symboli transformacji i kapitalizmu w Polsce była eksplozja fast foodów, w tym kebabów, które na stałe wpisały się w nasz krajobraz (również ten nadmorski).



Nicolas Groszpiere, *Bank*, 2011, instalacja, fot. dzięki uprzejmości artysty

Instalacja fotograficzna podejmuje temat iluzji bogactwa, kreowanej przez instytucje finansowe. Podczas pobytu w Stanach Zjednoczonych Groszpiere zrealizował projekt poświęcony architekturze banków symbolizujących kapitalizm. Dokumentując przestrzeń pustych skarbców, fotograf podejmuje temat kryzysu ekonomicznego, odnosząc się m.in. do bankructwa amerykańskiego banku Leh-

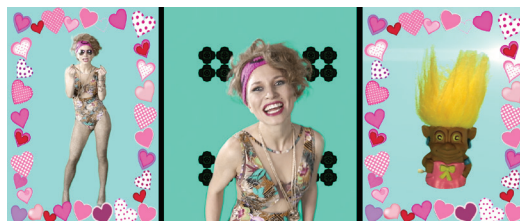
mann Brothers (2008). Praca traktuje o (nie)materialności bogactwa — blask bijący od sejfu okazuje się złudzeniem. Widz zaproszony jest również do odgadnięcia kodu zamknięcia w skrytkach bankowych otaczających sejf.

TRANSFORMACJA



Monika Kmita, *Bez tytułu*, 2014/2016, fotografia, fot. dzięki uprzejmości artystki

Fotografie Moniki Kmity odnoszą się do współczesnego wyobrażenia o wschodnim, potransformacyjnym „bogactwie” i etosu przedsiębiorcy tamtych czasów. Stanowią wizualną opowieść rodem z polskiego kina gangsterskiego lat dziewięćdziesiątych — zwitki banknotów, walizki pieniędzy, złote zęby, złote zegarki (najpewniej podróbki). Sesja wykonana dla magazynu mody „K-MAG” nawiązywała do filmu Emira Kusturicy *Czarny kot, biały kot* (1998).



Mister D., *HAJ\$*, 2014, teledysk: Krzysztof Skonieczny/głębokiOFF; muzyka i słowa: Dorota Masłowska; zdjęcia dzięki uprzejmości głębokiOFF

W jednym z felietonów Dorota Masłowska pisała:

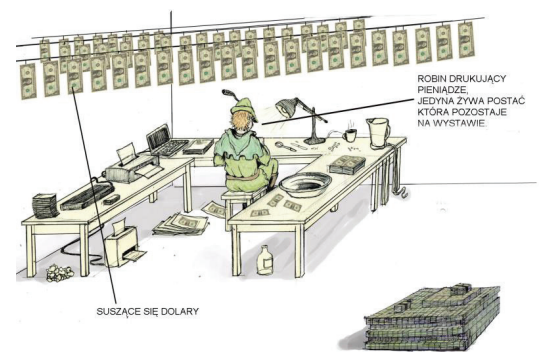
Około roku 2006, pamiętam to jak dziś, brałam udział w sesji zdjęciowej w Puszczy Kampinoskiej; fotografem był Igor Omulecki, a ideą był ślub, biała suknia itp. Oczywiście z tym poszło jak z płatkami; bez problemu udało się mnie owinać w te różne firany i gazy i postawić w jakichś chaszczach. [...] Banałem w tej historii przestało wiać dopiero, gdy okazało się, że przewidziano dla mnie również rolę pana młodego. [...] W każdym razie przygotowano dla mnie mały męski garnitur, mokasyny czarne w rozmiarze 38, koszulę, krawacik; zaczesano mi włosy na boczek, by wreszcie przykleić na ten niekoniecznie dobrze prezentujący się tort wisienkę. Nieduży, rudy, szorstki wąsik. [...] To właśnie chyba ten dzień był tak naprawdę dniem, kiedy narodził się we mnie MISTER D.

Mister D. to muzyczny projekt pisarki określany jako „domowa mieszanka rapu, punka i muzyki tanecznej”. Jako Mister D. Masłowska wydała w 2014 roku płytę *Spółczesność jest niemile*, zagrała serię koncertów, a do jej utworów stworzono kilka teledysków, w tym między innymi dwa pierwsze klipy *HAJ\$* i *Chleb* w reżyserii Krzysztofa Skoniecznego.

Moim gatunkiem macierzystym pozostaje słowo, ale literatura jako branża bardzo mnie zmęczyła. Mogłam albo oddać się depresji, albo zająć czymś ciekawym. Zaczęłam więc pisać piosenki. [...] Uważam że polskie społeczeństwo jest bardzo niemile. Ale nie mogę o tym napisać książki, bo nienawidzę literatury zaangażowanej. A tu nagle mogłam wyrazić wszystkie swoje ponure refleksje o tirówkach, alfonsach, hajsie i jeżdżeniu audi. Czuję się wolna i szczęśliwa.

Na wystawie prezentujemy teledysk autorstwa Krzysztofa Skoniecznego i jego grupy głębokiOFF, który jest nostalgiczną wariacją na temat boskich lat 90. stuningowanych przez współczesny SWAG. W teledysku pojawiają się fragmenty filmu *Hardkor Dysko* w reżyserii autora, do którego klip został stworzony. „Nie chcę, nie chcę z kielbasą | I nie chcę, nie chcę z masłem | Zrób mi kanapki z hajsem | Ze smalcem i z hajsem | i z hajsem” — śpiewa Mister D., a na ekranie widzimy kasety VHS, Pokemony, keyboard Casio, jednorożce, konsolę Pegasus, grę Super Mario, tęczę, kosmos, latający dywan, złotego „malucha”, kucyki Pony, cętki, tygrysy paski, dresy, legginsy, biżuterię, grę Tetris, polaroida, amstafy, czyli polskie bogactwo lat dziewięćdziesiątych.

ROBIN HOOD



Tomasz Mróz, *Bez tytułu*, 2016, projekt instalacji, dzięki uprzejmości artysty

Artysta opowiada:

Jest taka scena w *Bandytach czasu* Terry'ego Gilliana, w której grupa karłów przemierza się w czasie, by robić napady stulecia. W jednym z epizodów lądują w XIV-wiecznym lesie, gdzie spotykają rzeźmieszków, którzy grabią im cały łup zdobyty w rezydencji Napoleona. W trakcie dyskusji, podczas której karły wiszą skrępowane na gałęzi, upominają się o spotkanie z szefem rzeźmieszków. Szefem okazuje się John Cleese w idiotycznym ubraniu Robin Hooda. Film trwa trzy godziny i w ostatnich 20 minutach wygląda tak, jakby zabrakło pieniędzy na nakręcenie końcówki. Polecam.

Wspomniany film oraz fakt mieszkania przez rok pod miastem i strugania łuków na łonie natury spowodowały, że bohaterem najnowszej instalacji artysty został Robin Hood. Impulsem do powstania pracy była również prywatna i rodzinna sytuacja artysty. Robin Hood Mroza to nie polityczny banita zabierający bogatym, by dać biednym, lecz fałszerz. Wyprodukowane w czasie wystawy dolary mają trafić do bliskich artysty, kolegów i koleżanek z grupy artystycznej PENERSTWO oraz wesprzeć kilka instytucji kultury i galerii oraz Opole i Zieloną Górę. Czy tak się stanie? Czy Robin da radę?

Prace na wystawie

Grupa Azorro

Propozycja, 2002
video, dzięki uprzejmości artystów i Galerii Raster

Konrad Smoleński

All for Money/Money for Nothing, 2011/2016
koláže

Paweł Śliwiński

Nepal Rupia, 2012
Afganistan Afghani, 2012
Brunei Dolar, 2012
Kuba Pesos, 2012
USA Dollar, 2012
Currency, 2011
olej, papier, kolekcja prywatna

Luxus

Hundred Luxus Bill, 2016
technika mieszana

Zbigniew Rogalski

Euro, 2003
olej, płótno, kolekcja Fundacji Sztuki Polskiej ING

Radek Szlaga

B, z cyklu *Limited Dictionary*, 2013
rysunek, kolekcja prywatna
Chodzi tylko o jagiełłów, 2016
olej, płótno, dzięki uprzejmości artysty i Galerii LETO

Maurycy Gomulicki

Diamonds Are Forever, 2011/2016
stal nierdzewna
Midas, 2016
wykonanie elementów stołu wg projektu artysty:
GAL-DREW 1 (www.gal-drew1.home.pl)
Złoty deszcz, 2016
mural

Tymek Borowski,

Prostokąty są dla biednych, 2016
animacja 3D

Rafał Dominik

Scirocco, 2016
poliuretan, płyta MDF, farba

Jadwiga Sawicka

Daj mi wszystko, 2005
olej, płótno, kolekcja prywatna
Monopol mamony, 1996
olej, płótno

Witek Orski

Zdjęcie dla Semiha Buluta, 2016
Żółw diuka Jana, 2016
Skraplanie się bogactwa, 2016
fotografia, archiwalny druk pigmentowy

Ewa Axelrad

Is It Safe, 2011–2012/2016
lightbox
Safe and Sorry, 2016
złoto

Łukasz Jastrubczak

Hologram, 2013
instalacja, kolekcja Fundacji Sztuki Polskiej ING

Maria Toboła

Amber Kebab, 2016
żywica, metal, oświetlenie ledowe

Nicolas GrosPierre

Bank, 2011/2016
instalacja

Monika Kmita

Bez tytułu, 2014/2016
wydruk fotograficzny

Mister D. – HAJŚ

teledysk: Krzysztof Skonieczny/głębokiOFF
muzyka i słowa: Dorota Masłowska

Tomasz Mróz

Bez tytułu, 2016
instalacja performatywna

Gregor Róžański

A wy co, biedaki?, 2016
akcja

Janek Simon

Milioner przez przypadek?, 2016
urządzenie elektroniczne, wydruk 3D

Piotr Ukłański

bez tytułu (Pierwszy zarobiony dolar przez Piotrkę, 30 August '90, New York), 2008
dzięki uprzejmości artysty

Artyści

Ewa Axelrad, ur. 1984, absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu i Royal College of Art w Londynie. Autorka instalacji, obiektów przestrzennych, fotografii. Jej prace zwykle mają charakter interwencji typu site specific. Systematycznie powraca do ulubionych tematów: związków sfery wizualności z nowoczesnymi technikami, zaburzeń postrzegania, skojarzeń ujawniających podobieństwa między praktykami artystycznymi a praktykami militarnymi czy policyjnymi. Jej prace znajdują się w kolekcjach m.in. Zachęty Sztuki Współczesnej w Szczecinie, CSW Znaki Czasu w Toruniu, Muzeum w Gliwicach, Griffin Art Space. Współpracuje z BWA Warszawa.

Grupa **Azorro** (także Supergrupa Azorro) rozpoczęła działalność w 2001 roku, w jej skład wchodzi artyści znani wcześniej z indywidualnej działalności: Oskar Dawicki (ur. 1971), Igor Krenz (ur. 1959), Wojciech Niedzielko (ur. 1959) i Łukasz Skąpski (ur. 1958). Grupa realizuje przede wszystkim wideo, w których nie bez ironii dotyka delikatnych kwestii wartościowania sztuki współczesnej, kondycji instytucji wystawienniczych oraz pozycji artysty w hierarchiach artystycznych i społecznych. Postawę artystów cechuje przenikliwość, podważanie obowiązujących norm i subwersywny krytycyzm. Ich atutem jest poczucie humoru i dobre aktorstwo, jak w pierwszym filmie *Bardzo nam się podoba*, w którym odwiedzają znane placówki wystawiennicze Warszawy, a po wyjściu z każdej z nich, w ten sam sposób, przy użyciu tytułowej frazy, zachwalają, to co przed chwilą oglądali.

Tymek Borowski, ur. 1984 w Warszawie, absolwentem Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, dyplom w pracowni Leona Tarasewicza. Jest autorem filmów, obrazów (tradycyjnych i cyfrowych), infografik, prac do internetu, plakatów, murali, rzeźb, wykładów, i wystaw. Był współzałożycielem kilku galerii sztuki: A, Kolonie, projektu o nazwie Billy Gallery oraz eksperymentalnego studia projektowego Czosnek Studio. Traktuje swoje prace jak eksperymenty kulturalne — prototypy różnych kawałków szeroko rozumianej kultury na pograniczu sztuki, designu i nauki. Od 2013 roku koncentruje się na pracy solowej, nie rezygnuje jednak z współpracy z innymi artystami. Nominowany do Nagrody *Spojrzenia* (2013) i zdobywca nagrody publiczności w tymże konkursie. Jego prace były prezentowane wielokrotnie na wystawach indywidualnych i grupowych. Jest również twórcą filmów, a wiele jego projektów dystrybuowanych jest w sieci na wolnych licencjach Creative Commons.

MISTER D. to muzyczne wcielenie Doroty Masłowskiej, pisarki i dramaturżki, ale także kompozytorki, piosenkarki i producentki. Muzyka MISTER D. łączy punk, hip hop i muzykę taneczną. Powstaje, podobnie jak teksty w zaimprovizowanym w warunkach domowych studiu. W warstwie tekstowej płyta to psychodeliczny zlepek opowieści z prasy, opowiedziany pospolitym językiem. Dorota Masłowska o swoim projekcie mówiła: „Moim gatunkiem macierzystym pozostaje słowo, ale literatura jako branża bardzo mnie zmęczyła. Mogłam albo oddać się depresji, albo zająć czymś ciekawym. Zaczęłam więc pisać piosenki. [...] Uważam że polskie społeczeństwo jest bardzo niemile. Ale nie mogę o tym napisać książki, bo nienawidzę

literatury zaangażowanej. A tu nagle mogłam wyrazić wszystkie swoje ponure refleksje o tirówkach, alfonsach, hajsie i jeżdżeniu audi. Czułam się wolna i szczęśliwa”. Wydana w 2014 roku płyta MISTER D pt. *Społeczeństwo jest niemile* była częścią wystawy o tym samym tytule, prezentowanej w Galerii Raster w Warszawie.

Rafał Dominik, ur. 1985 w Warszawie, jest malarzem, rzeźbiarzem, rysownikiem, jak i miłośnikiem popkultury. Założyciel i wokalista grupy disco polo Galactics, członek istniejącego do 2015 roku kolektywu projektowego Czosnek Studio. Jest z wykształcenia malarzem (dyplom w 2009 roku na warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych u Leona Tarasewicza). Tworzy filmy animowane, obrazy cyfrowe, kolaże, filmy wideo. Ilustruje książki dla dzieci, projektuje gry komputerowe i aplikacje mobilne, tworzy rzeźby „domowych rozmiarów” i elementy ubioru. W jego portfolio znajdują się zarówno wystawy w najważniejszych polskich instytucjach zajmujących się sztuką współczesną, jak i prace na zamówienie, takie jak rzeźba do głównej siedziby Mercedes Benz Polska, wideo dla Fundacji Sztuki ING, mapa dla hotelu Farmer’s Daughter w Los Angeles czy ilustrowany przewodnik dla podwarszawskiej gminy Pomiechówek.

Maurycy Gomulicki, ur. 1969, jest artystą, projektantem, fotografem, kolekcjonerem i antropologiem kultury popularnej, autorem licznych wystaw i projektów wydawniczych. Zrealizował wiele obiektów w przestrzeni publicznej. Istotnym elementem w jego twórczości jest intensywny kolor, eksplorowany zarówno w swoim potencjale witalnym, jak i wymiarze socjo-kulturowym. Związany z warszawską galerią Leto. Mieszka i pracuje w Polsce i Meksyku.

Nicolas GrosPierre, ur. 1975, jest fotografem architektury, a także artystą posługującym się fotografią jako narzędziem twórczym. Urodził się w Genewie, dorastał we Francji, od 1999 roku mieszka w Polsce. Zanim zajął się fotografią, studiował nauki polityczne i socjologię w Paryżu i Londynie. Jako fotograf koncentruje się na projektach dokumentalnych, z drugiej strony interesuje go problematyka konceptualna. Jego prace dokumentalne często podejmują wątek pamięci zbiorowej i nadziei wiązanych z modernistyczną architekturą, teraz gdy towarzyszące jej utopie straciły na sile i znaczeniu. W pracach konceptualnych buduje sytuację gry prowadzonej z widzem, do której jest on wciągany za pomocą atrakcyjnych, wręcz zmysłowych obrazów oraz instalacji. Nagrodzony Złotym Lwem na 11 Biennale Architektury w Wenecji w 2008 roku (razem z Kobasem Laksą) za wystawę Polskiego Pawilonu *Hotel Polonia. Budynków życie po życiu*. Laureat Paszportu Polityki w 2012.

Łukasz Jastrubczak, ur. 1984 w Zielonej Górze, jest absolwentem Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu i Katowicach, mieszka i pracuje w Szczecinie. Tworzy prace wideo, instalacje, rysunki, efemeryczne obiekty i zdarzenia. Posługuje się strategiami artystów sztuki konceptualnej, nadając im melancholijną poetykę. Wraz z Krzysztofem Kaczmarkiem tworzy grupę Krzysztofjastrubczaklukaszkaezmarek. Miał wystawy indywidualne m.in. w Art in General w Nowym Jorku, Bunkrze Sztuki w Krakowie, Centrum Sztuki Współczesnej Kronika w Bytomiu, BWA w Zielonej Górze czy Galerii Sabot w Klużu-Napoce. Brał udział w programie rezydencyjnym w Headlands Centre for the Art (2011) i w Art in General w Nowym Jorku (2009). W 2013 roku otrzymał

nagrodę główną w konkursie *Spojrzenia*. Współpracuje z Galerią Dawid Radziszewski.

Monika Kmita, ur. 1984 w Warszawie, ukończyła filozofię na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie oraz Europejską Akademię Fotografii. Mieszka i pracuje w Warszawie. Artystką wizualną, fotografką, tworzy też wideo. Szczególnie interesują ją przestrzeń, ciało, płęć, coraz silniej obecne we współczesnej popkulturze narracje transgenderowe i transeksualne oraz zjawisko fetyszyzmu. Obecnie pracuje m.in. nad projektem *Był najlepszym ojcem jakiego nie miałam*, bazującym na prywatnych archiwach. Kluczowa jest tu figura nieobecnego, a zarazem silnie naznaczającego teźniejszość ojca. Na Independent Photography Festival w Melbourne (2015) pokazała serię zdjęć *Arabesque*, przedstawiającą gimnastyczki artystyczne, a na IPF London (2015) — *Nie można zniknąć*, serię czarno białych zdjęć abstrakcyjnych.

Luxus to legendarna grupa artystyczna, której działalność rozpoczęła się w latach osiemdziesiątych w środowisku studentów ówczesnej Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych, od wydawania fanzynu „Luxus”, a zakończyła w 1995 roku wystawą w BWA Wrocław. Grupa o zmiennym składzie, najbardziej aktywnymi jej członkami byli Paweł Jarodzki, Ewa Ciepielewska, Bożena Grzyb-Jarodzka, Jerzy Kosalka, Marek Czechowski, Artur Gołacki, Małgorzata Plata, Stanisław Sielicki, Jacek Jankowski, Szymon Lubiński, Andrzej Jarodzki, Krzysztof Kubiak i Krzysztof Kłosowicz. Źródłem inspiracji dla artystów był kontrast szarej, komunistycznej rzeczywistości z importowanymi zachodnimi wzorcami kultury masowej, czerpali z pop artu i dadaizmu, chętnie posługiwali się pastiszem, ich prace cechowała ludyczna ekspresja, wykorzystywali możliwości techniki szablonu. W latach dziewięćdziesiątych, gdy polski rynek zalał pop-top tandetnych towarów masowej produkcji, grupa Luxus dowcipnie komentowała urzeczywistniające się marzenia powszechnego dobrobytu będącego efektem gospodarki wolnorynkowej.

Tomasz Mróz, ur. 1979 w Opolu, absolwent poznańskiej Akademii Sztuk Pięknych, mieszka i pracuje w Warszawie. Zajmuje się rzeźbą. Współtworzył grupę artystyczną Penerstwo. Artysta jest członkiem i założycielem gangu motorowerowego HORSFUCKERS M.C.

Witek Orski, ur. 1985, jest artystą wizualnym i teoretykiem fotografii. Mieszka i pracuje w Warszawie. W swoich pracach łączy postkonceptualną refleksję nad medium z wątkami egzystencjalnymi i politycznymi. Interesują go filozoficzne, kulturowe i społeczne aspekty obrazowania i wizualności. Jego fotografie były prezentowane w ramach wystaw indywidualnych *Wulgarnie* (2012) i *Ćwiczenie* (2014) oraz na wystawach grupowych w Polsce i za granicą, m.in. w Tokio, Paryżu, Berlinie, Bratysławie i Budapeszcie. Doktorant w Instytucie Filozofii UW oraz na Wydziale Komunikacji Multimedialnej UAP.

Zbigniew Rogalski, ur. 1974 w Dąbrowie Białostockiej, mieszka w Warszawie. Jest malarzem, który ze swobodą porusza się zarówno w malarstwie, jak i fotografii, łącząc i wykorzystując doświadczenia obu tych dyscyplin. W 1999 uzyskał dyplom na Wydziale Malarstwa ASP w Poznaniu. W latach 2000–2002 współpracował z Hubertem Czerepokiem, współtworząc duet MAGISTERS. Wiele jego prac nawiązuje do klasycznych kategorii

i gatunków malarskich jak portret czy pejzaż, jednocześnie splatają się w nich różne klisze i konwencje przedstawień, co prowadzi do zaskakująco esencjonalnych rozstrzygnięć malarskich. To przede wszystkim malarstwo o wyobraźni, która nie pozwala na bezrefleksyjną konsumpcję świata widzialnego, lecz nieustannie prowadzi nas ku sprawom nieuchwytnym i ostatecznym. W 2001 został laureatem I nagrody w konkursie malarskim im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu, w 2002 przebywał na stypendium w Norwegii, a w 2009 w Headlands Center for Arts w Kalifornii.

Gregor Róžański, ur. 1988 we Wrocławiu, studiował sztuki wizualne i rzeźbę na Kunsthochschule Weissensee w Berlinie. Artysta multimedialny, koncentruje się na współczesnych zjawiskach i kontekstach, wykorzystując instalacje, projekty koncepcyjne, internet, wideo oraz obiekty znalezione. Jego prace były prezentowane na wystawach indywidualnych m.in. w Para_Site Gallery w Grazu (2009), O'Artoteca Project Space w Mediolanie (2010), Muzeum Współczesnym Wrocław (2012), CSW Zamek Ujazdowski w Warszawie (2015) oraz na wystawach zbiorowych, m.in. w ramach Europejskiej Stolicy Kultury w Linzu (2009), Vienna Biennale (2010), Art Basel (2011), na Festiwalu Architektura XXI wieku w Bibliotece Narodowej w Warszawie (2011), w Grimmuseum w Berlinie (2011), Het Plafond w Rotterdamie (2013), BWA Zielona Góra (2014), Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie (2014) i BWA Tarnów (2016).

Jadwiga Sawicka, ur. 1959 w Przemyśle, obroniła dyplom w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie w pracowni prof. Jerzego Nowosielskiego. Zajmuje się malarstwem, fotografią, wykonuje obiekty, instalacje i prace w przestrzeni publicznej. Przy realizacji instalacji i fotografii współpracuje z Markiem Horwatem. W połowie lat dziewięćdziesiątych malowała niewielkie obrazy przedstawiające fragmenty garderoby i kosmetyki z fragmentami hasła reklamowych, później zestawiała na większych płótnach ubrania z nagłówkami z gazet i streszczeń seriali telewizyjnych. Jednocześnie zajmowała się instalacjami, w których różnicowała kolor i materię. Od 1997 roku przedstawia teksty lub pojedyncze przedmioty na pastelowych tłach. Przedmiotami są części garderoby, natomiast tekstami wyjęte z kontekstu cytaty z gazet. Brała udział w kilkudziesięciu wystawach zbiorowych oraz indywidualnych, jej prace znajdują się w największych kolekcjach sztuki współczesnej w Polsce. Współpracuje z Galerią BWA w Warszawie.

Janek Simon, ur. 1977 w Krakowie, mieszka i pracuje w Warszawie. Artysta konceptualny, kurator. Interesuje się geografią kulturową, anarchizmem, etyką i praktyką DIY a także możliwościami użycia form prezentacji nauki w sztuce. Jego prace były pokazywane między innymi na Manifesta 7, Biennale w Liverpoolu i wystawach indywidualnych w Arnolfini w Bristolu, Casino Luxembourg i wielu publicznych instytucjach w Polsce i za granicą. W roku 2007 otrzymał główną nagrodę w konkursie *Spojrzenia*, był także nominowany do Paszportu Polityki. W latach 2008–2012 prowadził w Krakowie niekomercyjną przestrzeń sztuki Goldex Poldex.

Krzysztof Skonieczny / głębokiOFF (1983) – niezależny reżyser filmowy i teatralny, producent, twórca teledysków, aktor teatralny i filmowy, autor wideoprojektacji i prac wizualnych, założyciel i twórca konglomeratu artystycznego głębokiOFF, zainteresowany interdyscyplinarnym podejściem do sztuki. Laureat kilkudziesięciu wyróżnień

w różnych dziedzinach za projekty realizowane w Polsce i zagranicą. Jego pełnometrażowy, niezależny, samodzielnie wyprodukowany debiut fabularny *Hardkor* Dysko został zaproszony na 200 festiwalu filmowych na całym świecie gdzie zdobył ponad 20 nagród, a Krzysztof znalazł się w gronie reżyserów wybranych na Summer Academy podczas 67. MFF w Locarno. Obecnie przygotowuje serial i film na podstawie powieści Jakuba Żulczyka *Ślepnąc od światła*. Pochodzi z Wrocławia, mieszka w Warszawie.

Konrad Smoleński, ur. 1977, artysta sztuk wizualnych. Mieszka i pracuje w Bernie i Warszawie. Absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu i jeden z członków legendarnej już formacji artystycznej *Penerstwo*. Współtworzył składy takich zespołów, jak m.in. KOT, Kristen i BNNT. W 2011 roku laureat nagrody Fundacji Deutsche Bank — *Spojrzenia*, a w 2013 reprezentował Polskę na Biennale Sztuki w Wenecji. Od przeszło dekady działa aktywnie w obszarze sztuk wizualnych i dźwięku. Jego twórczość opiera się na doświadczeniu medium, eksploracji jego możliwości oraz wpływu na odbiór. Najczęściej tworzy instalacje dźwiękowe i wideo, performans, samodzielnie wykonywane przedmioty i instrumenty D.I.Y. Czasami jego projekty mają w sobie coś z eksperymentu, otwarcia na to, co nieprzewidywalne i przypadkowe; w innych przypadkach są to w pełni świadomie działania mające za zadanie wywołać w odbiorcy stanowczą reakcję.

Radek Szlaga, ur. 1979 w Gliwicach, ukończył malarstwo w Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu, mieszka i pracuje w Warszawie i Detroit. Jego obrazy, rzeźby i instalacje są efektem eksperymentalnego podejścia zarówno do tradycji sztuki amerykańskiej, jak i sztuki Europy Wschodniej. Często zapożycza ikoniczne motywy z kultury popularnej, jednocześnie stawiając pytanie, czym jest sztuka malarska w dobie cyfryzacji. W centrum jego zainteresowań znajduje się badanie źródeł ludzkiej tożsamości, zakorzenionej zarówno w osobistych wspomnieniach, jak i historii rodzinnego kraju. Jego prace były prezentowane na wystawach indywidualnych w Polsce, m.in. w Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski czy Galerii Foksal w Warszawie, jak i za granicą, w Brukseli, Paryżu, Detroit, Hadze, Berlinie. Był nominowany do Paszportów „Polityki” w kategorii sztuki wizualnej. Współpracuje z Galerią LETO w Warszawie oraz Harlan Levey Projects z Brukseli.

Paweł Śliwiński, ur. 1984 w Chełmie, mieszka i pracuje w Warszawie. Absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie w pracowni Leona Tarasewicza (2009). Jego twórczość zaliczana jest do nurtu „zmęczonych rzeczywistością”. Prace Śliwińskiego cechuje wyjątkowa różnorodność, wynikająca z ciągłych estetycznych poszukiwań i dążenia do zaskakiwania samego siebie i odbiorcy. Jego inspiracje są rozległe — od malarstwa starych mistrzów, poprzez modernizm, malarstwo Nowej Rzeczowości, dorobek Picassa, twórczość prymitywną i dziecięcą, a kończąc na nieoczywistych zdjęciach znalezionych w internecie. Jego obrazy są próbą przedstawienia doświadczeń i światów peryferyjnych. Charakteryzują się niepokojącą poetyką, połączoną z elementami ironii oraz humoru. Zajmuje się głównie malarstwem, ale tworzy również w innych mediach, najczęściej we współpracy z Tymkiem Borowskim.

Maria Toboła, ur. 1987 w Lesznie, ukończyła Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu, dyplom w pracowni Audio sfery Leszka Knaflewskiego w katedrze Intermediów.

Mieszka i pracuje w Warszawie. Zajmuje się wideo, performansem, instalacją, rzeźbą, poezją. W swoich pracach często wykorzystuje grę słów i znaczeń, ironię, absurd, żart. Swoje realizacje artystka określa jako głupie i niesmaczne przykłady sztuki konceptualnej.

Piotr Ukłański, ur. 1968 w Warszawie, od 1991 mieszka w Nowym Jorku. Studiował w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. W latach 1989/90 uczęszczał do gościnnej pracowni Marka Koniecznego, kontynuował studia z wolnej stopy wraz ze Zbigniewem Warpechowskim, Krzysztofem Zarębskim i Pawłem Freislerem. Studiował także fotografię w Cooper Union School for Advancement of Science and Art w Nowym Jorku. Mieszka i pracuje w Nowym Jorku i Warszawie. Jest uważany za jednego z najbardziej znaczących polskich artystów. Jego multimedialna twórczość polega przede wszystkim na wizualnej zabawie symbolami, które, jak sam twierdzi, we współczesnej kulturze straciły swe znaczenie i stały się puste. Brał udział w wielu wystawach indywidualnych, m.in. w MoMa w Nowym Jorku (2000, 2015), Migros Museum für Gegenwartskunst w Zurychu (2001), Kunsthalle Basel (2004), Musée d'Art moderne et contemporain w Strasburgu (2007), Whitney Museum of American Art w Nowym Jorku (2007), Gagolian Gallery w Nowym Jorku (2008, 2011), Zachęce — Narodowej Galerii Sztuki (2000, 2012) oraz grupowych, m.in. Manifesta 2 (1998), Venice Biennale (2003), São Paulo Bienal (2004), Lyon Biennale (2005), *Shapes of Space* at the Solomon R. Guggenheim Museum w Nowym Jorku (2007), Berlin Biennale (2008).

Kalendarium

26 sierpnia (piątek), godz. **19** ○
Wernisaż

28 sierpnia (niedziela), godz. **12.15** ●
Oprowadzanie kuratorskie Magdaleny Komornickiej i Katarzyny Kołodziej

17 września (sobota), godz. **17** ○
Warsztaty dla dorosłych

27 września (wtorek), godz. **17.30** ⊕ ○ 🗣️
Spotkanie z cyklu *Sztuka dostępna. Spotkania ze sztuką współczesną dla osób niesłyszących* w ramach IV Warszawskiego Tygodnia Kultury bez Barier
→ prowadzenie: Marcin Matuszewski
→ zapisy: rezerwacje@kulturabezbarier.org

27 września (wtorek), godz. **18** ○
Wykład filmowy Magdy Szczęśniak
→ sala multimedialna

29 września (czwartek), godz. **17** ⊕ ○ AD))
Spotkanie z cyklu *Sztuka dostępna. Spotkania ze sztuką współczesną dla osób niewidomych* w ramach IV Warszawskiego Tygodnia Kultury bez Barier
→ prowadzenie: Marcin Matuszewski i Paula Kaniewska
→ zapisy: rezerwacje@kulturabezbarier.org

30 września (piątek), godz. **20** ○
Maraton filmowy serialu *Tygrysy Europy*
→ Sala Matejkowska

4 października (wtorek), godz. **18** ○
Wykład filmowy Kai Klimek
→ sala multimedialna

6 października (czwartek), godz. **18** ○
Pokaz filmów Lauren Greenfield
Królowa Wersalu (The Queen of Versailles), reż. Lauren Greenfield, Stany Zjednoczone, Holandia, Dania, Wielka Brytania, 2012, 100 min
Kids + Money, reż. Lauren Greenfield, Stany Zjednoczone, 2008, 32 min
→ sala multimedialna

11 października (wtorek), godz. **18** ○
Pokaz filmów
Born Rich, reż. Jamie Johnson, Stany Zjednoczone, 2003, 75 min
Nierówność dla wszystkich (Inequality for All), reż. Jacob Kornbluth, Stany Zjednoczone 2013, 89 min
→ sala multimedialna

14 października (piątek), godz. **12.15** ⊕ ○
Spotkanie z cyklu *Patrzeć/Zobaczyć. Sztuka współczesna i seniorzy*
→ prowadzenie: Barbara Dąbrowska i Maria Kosińska
→ zapisy: formularz zgłoszeniowy na stronie zacheta.art.pl lub informacja@zacheta.art.pl

Program edukacyjny do wystawy *Bogactwo* zrealizowany dzięki wsparciu finansowemu miasta stołecznego Warszawy



- wstęp wolny
- wstęp w cenie biletu
- ⊕ obowiązują zapisy
- 🗣️ dostępne dla niesłyszących
- AD)) audiodeskrypcja

